

ZZPRC Elektrowni Bełchatów

Prezesi grup energetycznych apelują o tańszy węgiel

Prezesi krajowych grup energetycznych zaapelowali do spółek węglowych o ograniczenie skali podwyżek cen węgla na 2009 rok, co ma umożliwić istotną redukcję cen energii. Jednocześnie szefowie Enei, Energi, PGE i Taurona podkreślają, że robią dziś wszystko, aby złagodzić skutki wzrostu cen energii.

W oświadczeniu podpisanym przez Tomasza Zadrogę - Prezesa PGE, Dariusza Lubere - Prezes Taurona, Pawła Mortasa - Prezesa Enei oraz Romana Szyszko - Wiceprezesa Energi, jego sygnatariusze podkreślają, że zdają sobie sprawę z trudnej sytuacji naszej gospodarki i swoich klientów.

Prezesi zwracają uwagę, że kontynuują prowadzone w przedsiębiorstwach energetycznych od wielu lat działania restrukturyzacyjne. Jednocześnie podkreślają, że poszukują innych wewnętrznych oszczędności między innymi poprzez **zamrożenie płac i kontynuowanie redukcji zatrudnienia**. Prowadzą też gruntowną analizę kosztów ograniczając je do absolutnie niezbędnych oraz inicjują działania zmierzające do obniżenia kosztów zakupu paliwa i usług.

Szefowie firm energetycznych wskazują również na stan naszej energetyki i utrzymującą się tendencję do braku zbilansowania mocy wytwórczych i ilości energii w systemie, do czego doprowadził w ich ocenie zbyt niski poziom cen energii uniemożliwiający realizację inwestycji uzupełniających niedobory mocy.

- Polska energetyka musi inwestować w budowę nowych mocy. W kraju dominują elektrownie 30-40-letnie, które będą mogły funkcjonować jeszcze przez kilka-kilkanaście lat. Potem ze względów ekologicznych i technologicznych należy je wyłączyć. Budowa nowych mocy ruszyła kilka lat temu. Szacunki pokazują, że aby zapobiec deficytowi energii w kraju, co roku musimy oddawać do użytku 1000 MW nowych mocy. Brak inwestycji sprawiłby, że ceny energii za kilka lat będą jeszcze wyższe, ponieważ podaż nie zaspokoi popytu – czytamy w oświadczeniu.

Kolejnymi czynnikami, które w opinii szefów firm energetycznych mocno wpływają na koszty funkcjonowania firm z tej branży jest konieczność wprowadzenia w energetyce nowoczesnych technologii przyjaznych środowisku i rosnący udział tzw. kolorowej energii w ogólnej puli sprzedawanej energii.

- W 2009 r. w porównaniu z rokiem poprzednim zwiększył się obowiązek dostarczenia odbiorcy końcowemu energii z prawami majątkowymi wynikającymi z generacji odnawialnej o 1,7 proc., kogeneracji o 1,6 proc. i kogeneracji gazowej o 0,2 proc. Przez to łączny koszt certyfikacji w 2009 r. wzrósł w porównaniu z poprzednim rokiem o 26 proc. – napisano w oświadczeniu.

Jednak głównym czynnikiem decydującym o wielkości cen energii w Polsce są koszty paliwa - piszą sygnatariusze oświadczenia i zwracają uwagę, że w tym roku, w porównaniu z 2008 r., koszty pozyskania węgla kamiennego wzrosły o 40-50 proc. U wytwórców energii zakup i transport paliwa stanowią ponad 50-60 proc. wszystkich kosztów, więc tak istotna podwyżka musiała znaleźć odbicie w cenach energii. W ocenie prezesów grup energetycznych bez ograniczenia skali podwyżek cen węgla mamy małe szanse na istotną redukcję cen energii. Dlatego też zwrócili się oni apelem do firm górniczych o wzięcie pod uwagę trudnej sytuacji odbiorców energii oraz stanu, w jakim znajduje się gospodarka i zweryfikowanie oczekiwań cenowych za dostawy paliwa w 2009 r.

CIRE.PL